KURJER WARSZAWSKI.

Sobota. 22 Listopada. / 4 Grudnia. Rok 1858. № 322. Jutro, SS Sabby Opata i Piotra Chr:.

Jutro, w Kościele XX. Karmelitów na Krak:-Przedm:, przypada doroczna Uroczystość Stej Barbary Panny i Męczenniczki; która odprawianą będzie z Kazaniami, Processjami i odpustem zupełnym.

Nowiny Dworu. — *Z Petersburga.* — W Sobotę dnia 8 (20) Listopada, Baron *Wedel-Jarlsberg*, nowo-umocowany w charakterze Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego Króla Jmci Szwecji i Norwegji, miał zaszczyt być przedstawionym N. CESARZOWI JMCI, i złożyć swoje listy wierzytelne.

Przy końcu tego posłuchania, Hrabia *de Grote*, Sprawujący interesa Króla Jmci Hanowerskiego; *Hayder-Effendi*, Sprawujący interesa Sułtana Jmci; Major *Björnstjerna*, Adjutant Króla Jmci Szwecji i Norwegji, i Urzędnik wojskowy Poselstwa; Kawaler *de Merolla*, Sekretarz Poselstwa Obu Sycylji, i Baron *von Brittesdorff*, Sekretarz Poselstwa Austrjackiego, mieli również zaszczyt być przedstawionemi J. C. MOŚCI.

Bezpośrednio potem, *Riza-Bey*, Poseł Nadzwyczajny i Minister Pełnomocny N. Sułtana Jmci, miał zaszczyt być przyjętym przez N. PANA na posłuchaniu pożegnalnem.

W Sobotę, d. 8 (20) Listopada, Najprzewielebniejszy *Nikanor*, Biskup Czarnogórza, miał zaszczyt być przyjętym na posłuchaniu przez N. CESARZA JMCI.

N. CESARZ JMĆ w dniu 20 Października (1 Listopada), raczył zezwolić na ustanowienie w mieście Smoleńsku Towarzystwa lubowników wyścigów konnych, z warunkiem, iżby stałym jego Prezesem był Naczelnik Gubernji, oraz iżby Towarzystwo przewodniczyło się Ustawą, rozpatrzoną poprzednio w Komitecie Stadnictwa krajowego i zgodną z Ustawami istniejących już podobnych Towarzystw.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerem Orderu Sgo Stanisława kl: III, Młodszego Ordynatora Lazaretu Wojskowego Kowieńskiego, Assesora Kollegjalnego Walerjana *Siemaszko*, za pomyślne dokonanie jednej z najważniejszej operacji chirurgicznych.

Rada Państwa, w połączonych Departamentach Spraw Cywilnych i Duchownych i Prawodawstwa, po rozpatrzeniu postanowienia Departamentu Heroldyjnego Rządzącego Senatu o godności Xiążęcej rodu *Swiatopołk-Czetwertyńskich*, miała na względzie, że złożonemi przez obecnie poszukujących zatwierdzenia w tej godności dokumentami w pełni udowodniono, że ród ten, od roku 1633, we wszystkich Dyplomatach Królów Polskich, Konstytucjach Sejmowych i aktach sądowych stale używał tytułu Xiążęcego, że używa takowego i po dziś dzień i że praprawnuk Gabrjela *Swiatopołk-Czetwertyńskiego*, od którego dziś zanoszący prośbę pochodzą, Wielki Konjuszy Dworu Cesarskiego, Xiążę Borys *Czetwertyński*, pozyskał już był w roku 1843 Najwyższe zatwierdzenie swego tytułu; przewodnicząc się Układu Praw o Stanach, artykułami 54, 55, 60, 61 i załączeniem do Uwagi 2, punktów 4 i 5 artykułu 56, Rada Państwa *uchwaliła zdanie*, iżby: Włodzimierz-Alexander-Łukasz (3 imion), Edmund-Xawery (2 imion) z synami Hieronimem Olgerdem (2 imion), i Maryanem-Witoldem (2 imion), Jan-Heliodor (2 imion), August i Tymoteusz Eustachy-Janusz-Józef (4 imion), z synami Janem Nepomucenem albo Januszem-Klemensem (2 imion) i Augustem-Bernardem (2 imion) i córkami Olgą-Ewą (2 imion) i Anną-Celiną (2 imion) *Swiatopołk-Czetwertyńscy*, zgodnie z wyrokiem Senatu, uznani byli za posiadających godność Xiążęcą, a ród ich zapisany do 5 Części Xięgi Wywodowej. Zdanie takowe Rady Państwa Najwyżej zatwierdzone w dniu 7 Października 1858 roku.

Pojutrze, to jest dnia 6go b. m., jako w pierwszą smutną rocznicę śmierci ś. p. Michała *Pfanhauser*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, w Kościele Powązkowskim, o godzinie 11ej rano; na które, pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

W Poniedziałek, dnia 6go b. m., jako w dzień imienia ś. p. Mikołaja *Lozikowskiego*, b. Nauczyciela Szkoły Elementarnej Rządowej w Warszawie, odbędzie się za duszę Jego żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. Kapucynów, o godz: 10tej z rana; na które, pozostała Wdowa z Córkami, Zięciem i Wnukiem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Apolonja z Garbaczewskich *Marczewska*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniosła się do wieczności, w wieku lat 48. Nieutuleni w żalu Mąż i Synowie, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, dla oddania ostatniej posługi ś. p. *Apolonji*, dnia jutrzejszego, o godzinie 2ej po południu, z dolnego Kościoła Śgo Krzyża, na smętarz Powązkowski odbyć się mającej.

Towarzystwo Lekarskie Warszawskie, wybrało na Członków Korrespondentów: Dra *Wislockiego* i *Przystańskiego* z Rosień.

Zarząd Służby Zdrowia zawiadamia, iż z powodu zaszłej konieczności przedsięwzięcia nie cierpiącej zwłoki, restauracji w lokalu Instytutu Położniczego, przyjmowanie doń niewiast ciężarnych, wstrzymane zostało na dni kilkanaście. O dniu otworzenia sal instytutowych, ogłoszonem będzie w swoim czasie. Dla dania zaś należnej pomocy położniczej w mieście tutejszem kobietom biednym, która im ze strony Instytutu tego była zapewnianą, zarządzono, iżby takowa bezpłatnie w ich mieszkaniach niezwłocznie udzielaną była, nie tylko przez Akuszerów miejskich, ale nadto przez Dyrektora Instytutu Położniczego i jego Pomocnika.

Kazanie na Uroczystość Narodzenia N. Marji Panny, w którą dopełniono poświęcenia (rekoncylacji), po odnowieniu Kościoła XX. Trynitarzy na Solcu w Warszawie, powiedziane przez W. JX. *Ol:*, Zgrom: Missjo:,

wyszło z druku, i sprzedaje się w xięgarni dzieł religijnych, i w Zakrystji Kościoła XX. Trynitarzy po k. 15; dochód ztąd na sztachety żelazne przed tymże Kościołem przeznaczony.

Wczoraj w rozpoczęciu ciągnienia 5ej klassy 92ej loterji klassycznej, odbytego w obec Osób delegowanych ze strony Rządu i Obywateli, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rs. 5.000, na Nr 7,374, 5/5, u *Ehrlicha* w Biały. Rs. 1,000, na Nr 14,496, 5/5, u *Biedermana* w Łomży. Po Rs. 200: na Nr 2,537, 5/5, u *Leszczyńskiego* w Włocławku; na Nr 5,450, 5/5, u *Nelkena* w Warszawie; na Nr 6,661, 5/5, u Alexandra *Giwartowskiego* w Warszawie, i na Nr 7,369, 5/5, u *Ehrlicha* w Biały. Po Rs. 100: na Nr 1,334, 2/2, w Kantorze Głównym; na Nr 4,947, 5/5, u *Seifa* w Kaliszu; na Nr 6,445, 5/5, u *Rosenfelda* w Warszawie; na Nr 7,669, 5/5, u *Landaua* w Suwałkach; na Nr 11,237, 2/2, u *Horowicza* w Lublinie; na Nr 12,341, 5/5, u *Rosena* w Warszawie; na Nr 13,820, 1/1, u *Wahrmana* w Lublinie; na Nr 14,483, 5/5, u *Rubinsteina* w Pułtusku; na Nr 15,292, 1/1, u *Rothsteina* w Terespolu; na Nr 17,575, 5/5, u Józefa *Dawidsohna* w Warszawie; na Nr 18,474, 5/5, u *Wallacha* w Kaliszu, i na Nr 18,602, 5/5, u *Nelkena* w Warszawie. Resztę wygranych objaśnia dołączająca się dla wszystkich w ogóle Prenumeratorów *Kurjera* tymczasowa tabelka.

Skutkiem odebranej sztafety z Zawichosta, o wzniesieniu się tamże wody, a następnie puszczeniu lodów i płynięciu kry całem korytem Wisły, most pomiędzy Warszawą a Pragą, wczoraj rozebrany został.

Jutro od rana zmiana Lunacji, czyli *Nów*, ale i z nowiem, żadnej podobno nie doczekamy się zmiany pod względem pogody, chyba tylko śniegu.

Nakładem xięgarni i składu nót muzycznych G. *Gebetner i Spółki*, przy ulicy Krak:-Przed: Nr 415, w pałacu JW. Hr: Sta: *Potockiego*, wyszedł: *Sposób obłaskawienia w krótkim czasie najdzikszych koni*, wyjaśniony przez S. *Rarey*, Amerykańskiego pogromcę koni. Cena k. 50. Dziełko to oddawna było poszukiwane przez amatorów koni.

Znany orjentalista Pan Stanisław *Julien*, znalazł w swoich chińskich rękopisach, bajki i apologi nierównie starsze niż *Pilpaja*. Wiadomo że dotąd uczeni mniemali, że ojczyzną apologu były Indje. Tłumaczone i naśladowane bajki z dwóch wielkich ballad indyjskich *Hitopadesa* i *Pancza-Tantra*, karmiły wenę wszystkich bajkopisów od *Ezopa* i *Fedra* do *Lafontaina* i *Krasickiego*. Otóż uczony bardzo indjanista Pan *Benfey*, Professor języka sanskryckiego w Göttyndze, dostawszy przypadkiem tłómaczenia kilku bajek z chińskiego, wyznał, że nierównie są starożytniejsze od indyjskich. Jeżeli tak, więc ojczyzny apologu trzeba szukać w Chinach. Ale co dziwniejsza, to, że styl tych bajek zupełnie różni się od stylu powieści chińskich, owszem zbliża się do Europejskiego apologu.

Nadworna i Rządowa bibljoteka w Mnichowie, wydała już pierwszy tom wypracowanego z naukową ścisłością katalogu wszystkich swych rękopisów. Pracą tą zajmował się P. *Thomas*, a między innemi przytacza opisanie bardzo wielu rękopisów ważnych dla badaczy historji politycznej, kościelnej, tudzież kultury powszechnej i literatury.

Kroniki astronomiczne przechowały podania, jakie, gdzie i kiedy bywały komety. Chińskie roczniki piszą z czasów niepamiętnych, że tam kiedyś jaśniała kometa tak, że blaskiem ćmiła gwiazdy, a noc w dzień zamieniała. *Seneka* opowiada, że za czasów *Demetryusza*, zjawiła się kometa tak wielka jak Xiężyc, a przytem czerwona i nadzwyczaj jasna. Na 371 lat przed Narodzeniem CHRYSTUSA, widziano kometę, której ogon zajmował trzecią część nieba, pisze *Arystoteles*. Kometa z 43 roku przed Narodzeniem CHRYSTUSA, była nawet we dnie widzialną. Za czasów *Nerona* ukazała się kometa, co ćmiła promienie wschodzącego słońca. W r. 1532 widzialną była kometa przez cały dzień. Miotła komety z r. 1618 tak była wielka, że jej końca nie było widać, choć głowa komety stała już na wysokości nieba. Jeszcze większa była miotła u komety z r. 1680, bo widoczna była całą noc, choć głowa kryła się zaraz po zachodzie słońca. Kometa z r. 1744 miała najpierw jasność *Syryusza*, potem *Jowisza* a w końcu *Wenery*, i można ją było widzieć wolnem okiem o pierwszej godzinie po południu. Przecięcie głowy wynosi u komet dotąd spostrzeganych 5 do 1,000 mil. Przecięcie głowy u komety z r. 1811 obliczono na 140,000 mil, zatem 80 razy większe jak naszej Ziemi, a przestrzeń jej 510,000 razy większa jak przestrzeń Ziemi. Kometa 1456 roku zajmowała trzecią część nieba; z r. 1618 sięgała do połowy, a z r. 1779 daleko po za połowę.

Tom VIII pism Adama *Mickiewicza*, wyszedł wczoraj z druku.

Za pośrednictwem P. *Istomina*, tutejszego właściciela xięgarni, otrzymaliśmy niektóre szczegóły o nowo-zawiązującym się piśmie w Moskwie. Wiadomo już jest Czytelnikom, że tamże istnieje 3ch miesięczne pismo p. n. *Ruska Biesiada*, która w ciągu 3 lat znajomiła Czytelników z historją, jeografją, bytem, literaturą; w ogóle z intellektualną i moralną działalnością Sławiańskich plemion w Europie, i przyozdobiła swe karty oryginalnemi utworami wielu uczonych mężów, współdziałaczy na polu Sławiańskiej oświaty. Obecnie od Nowego Roku, *Ruska Biesiada*, wychodzić będzie w 6ciu wielkich xięgach, w miejscu 4ch, i oprócz tego, wydawać się będzie tygodniowa gazeta pod nazwiskiem *Parus* (Żagiel). W obu zaś pismach osobny będzie oddział pod tytułem Sławiańskiego. Niezależnie od tego przy Biurze *Biesiady* i *Parusa*, ustanawia się, dla ułatwienia uczono-literackich stosunków Rossjan ze Sławianami, dla przesyłania xiążek, wypisywania gazet i t. p. »Sławiańskie Biuro”. *Parus* czyli *Żagiel*, zamierza komunikować Czytelnikom krótkie żywotne kwestje i wiadomości o Sławianach: *Biesiada*, niebędąc ścieśnioną rozmiarem gazety, będzie miała możność pomieszczać artykuły więcej obszerne, uczone, historyczne i statystyczne badania, etnograficzne opisy, krytyczne przeglądy, sprawozdania o biegu nauk i literatury i t. p. W skutku tego, Wydawcy pism, odzywają się do wszystkich Sławian literatów, jakiemi są: Czechy, Polacy, Rossjanie, Serbowie, Chorwaci, Bolgarzy, Słowieńce, Słowaki, Rusini, Łużyczanie, aby raczyli przyjąć czynny udział i przysyłać zechcieli im artykuły. Prenumeratę na *Ruską Biesiadę* i *Parus*, przyjmuje Xięgarz Franciszek *Wagner* w Lipsku, cena *Biesiady* rs. 10, *Parusa* rs. 7; dla Sławian zaś mieszkających w granicach Cesarstwa

Rossyjskiego, w Moskwie, w Redakcji *Biesiady*, lub w Redakcji *Parusa*.

Znany Fortepjanista *Kania*, wrócił z zagranicy, i stale zamieszkał znowu w Warszawie w domu pod Nr 5 na Nowym-Świecie.

Dziś w sali Towarzystwa Dobroczynności, wielkie magiczne egipsko-chińskie przedstawienie, M. *Epstejna*, z różnemi po raz pierwszy nowemi przyrządami, wedle programu: Oddział 1szy, Szatańskie karty, czyli magiczny taniec; Pewny strzał Wilhelma Tell; Indyjski krawiec czyli niewinna omyłka; Zegarek uciekający; Naturalny magnetyzm. Oddział 2gi: Szyba egipska; Djabelskie rękawiczki; Ryby z kalifornji; Kula czarodziejska czyli jeszcze co; Prezencik dla każdego. Kassa otwartą będzie od godz: 2ej po południu. Początek przedstawienia o godz: 4ej.

Cały dochód dzisiejszego przedstawienia w salonie Doliny Szwajcarskiej sztuk gimnastycznych, akrobatycznych i magicznych, podług uczynionej już wzmianki, przeznaczony jest na wyłączną korzyść P. *Hussein-Beck*, Dyrektora Towarzystwa Perskiego. P. *Hussein-Beck*, mając na uwadze swój własny interes, bardzo wiele sztuk trudnych i ciekawych, na ten cel zachował, i dopiero dziś takowe po raz pierwszy wraz z członkami towarzystwa okazać postanowił.— Jutro sztuki gimnastyczne od godz: 5ej do $6^1/_2$ wieczorem okazywane będą; zaś o godz: 7ej punktualnie rozpocznie się wielka zabawa muzykalna obszernym programem objęta i jedynie na jutrzejszy wieczór przez P. E. *Bach* ułożona, a to za wejściem po kop: 15 od osoby.

Dziś, w salonie Doliny Szwajcarskiej, wielkie przedstawienie Gimnastyków, na benefis P. Hussein *Becka*, w którem P. *Ezmael*, jeść będzie rozpalone węgle. Początek przedstawienia o godz: 5ej.

Jutro, w salonach ogrodu Wiejskiego P. *Martin* (Dominikowej), orkiestra polska P. *Lewandowskiego*, wykona program złożony z najnowszych kompozycji tegoczesnych kompozytorów. Początek o godz: 4ej, wejście od osoby k. 10.

Jutro w salonach Pani *Ohm* za Wolskiemi rogatkami, jeśli posłuży pogoda, orkiestra pod dyrekcją *A. Kuhne*, wykona zupełnie nowy program muzyczny, przytem odbędzie się losowanie rozmaitych wielkości postumentów; w końcu zawiadamia się, że każdy numer wygrywa. Początek o godzinie 4ej.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, bez podatku, rs. 1 k: $19^1/_2$; za garniec, kopiejek 39.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: $46^1/_2$; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 94 kop: 30, wartość kuponu kop: 70; za *listy zastawne* IIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 70, wartość kuponu kop: $26^5/_6$.

Anglja. *Londyn, 28go Listopada.* — Wczoraj przed sędzią policyjnym w Bow-Street, stawiony został P. *Wellington Grenville Guernsey*, były Oficer w kontyngensie Tureckim. Okazało się, że tenże odwiedzając podbibljotekarza w Departamencie Kolonjalnym, P. *Miller*, często po godzinach całych oczekiwał nań w biurze. *Miller* miał mu dopomódz do pomieszczenia się w jakiem urzędowaniu. W biurze pomienionem, gdzie P. *Guernsey* często sam jeden znajdował się, leżały wydrukowane exemplarze poufnej depeszy Sir J. *Younga*. Odpowiedzialny Redaktor *Daily-News*, Pan *Walker*, znaglony do mówienia przez zaprzysiężone zeznania świadka, musiał wyznać, że obwiniony przysłał mu dokument w mowie będący. W mieszkaniu P. *Guernsey*, policja znalazła szesnaście kopert rządowych, podobnych tej w jakiej przesłał depeszę P. *Walker*. Oskarżony utrzymywał, że podczas kradzieży depesz, znajdował się w Dublinie; mimo to jednak, odesłano go przed sąd przysięgłych, i odmówiono tymczasowego uwolnienia za kaucją. (N. Pr: Ztg).

Ameryka.— Podług doniesień z Nowego-Yorku, datowanych 16go z. m. flota amerykańska otrzymała rozkaz działania przeciw flibustjerom.— Z Mexyku piszą, iż cały kraj, z wyjątkiem stolicy, znajduje się w posiadaniu stronnictwa liberalnego. (N. Pr: Ztg).

Austrja. *Wiedeń, 27go Listopada.*— W tych dniach zmarł tu były Vice-Prezes Zgromadzenia Narodowego Niemieckiego w Frankfurcie, oraz Poseł Poselstwa Niemieckiego w Londynie, Baron *Andrian*, mając lat 45. (N. Pr: Ztg).

Azja.— Do podanych już z Kochinchiny wiadomości, datowanych 24 Września, dodać należy, iż stan zdrowia wojsk Hiszpańskich, jest lepszy jak Francuzkich.— Stolica Hue, na którą ruszyć zamierzano, liczyła do 100,000 załogi. Jak Anamici usposobieni są względem Francuzów, okazuje to, że schwytawszy 2ch żołnierzy Francuzkich, jednego ścięli, a drugiego przymusili obnosić głowę swego towarzysza po mieście.— 16 Wrześn: miasto angielskie Singapore, zostało nawiedzone przez niszczący orkan. (N. Pr: Ztg).

Belgja. *Bruxella, 28go Listopada.* — Król przyjmował dziś na posłuchaniu uroczystem nowego Posła Francuzkiego, Margrabiego *Montessuy*, który doręczył Monarsze swe pisma wierzytelne. (N. Pr: Ztg).

Chiny. — W nocy z 21 na 22 Września panowała na wodach Chińskich straszliwa burza, okropniejsza jeszcze od tak zwanych typhonów. Szczególniej wielkie szkody zrządziła ona w porcie Gwatau, leżącym na stałym lądzie naprzeciw Hong-Kong. O godz: 2 rano, bałwan wysoki na 25 stóp, wypadł od morza do pomienionego portu, zaniósł stojące na kotwicy okręty o 2 mile angiels: w ląd, i zniósł naturalnie wszystkie budynki, przez które przeszedł. Miasto poniosło znaczne szkody, a do 200 dżunk uległo rozbiciu. (N. Pr: Ztg).

Francja. *Paryż, 28go Listopada.* — Dekretem Cesarskim z d. 28go b. m., zwołaną jest na dzień 29 b. m. Komissja departamentowa, zastępująca w depart: Sekwany miejsce Rady Jlnej. Posiedzenia jej trwać mają do 13go Grudnia, a Prezesem mianowany Pan *Dumas*. — *Monitor* ogłasza w swem sprawozdaniu o pogrzebie P. *Boulay de la Meurthe*, mowę, jaką miał przy grobie P. *Dumas*, w imieniu Rady Stanu i Rady Gminnej. Mówca ograniczył się ściśle na osobistej charakterystyce, i wychwalał czynność, prawość i umiarkowanie zmarłego, oraz zasługi, jakie oddał krajowi pod względem organizacji szkół ludowych.— Komitet Algierski na r. 1858/9 składać się będzie z 23ch Członków. W liczbie ich, ma się znajdować dawny naczelnik legitymistów, Xiążę *Valmy* i P. Emil *Girardin*. (St: An:).

Paryż, 29go Listop: (tel:).— *Constitutionnel* ogłasza artykuł podpisany przez P. *Renèe*, a dowodzący, że w ostatnich czasach nie zaszło nic takiego, coby przyczynić się mogło do wybuchu wojny pomiędzy Francją i Austrją.— Z Konstantynopola 27 b.m., donoszą, że telegraf między Dardanellami i Chio, jest już założony. Założenie liny w Kandji nie powiodło się. Zerwała się ona w pobliżu Egiptu. — W Syrji panuje wielka spokojność. (In: Bel:).

Grecja. — Rząd Grecki zawarł z Reprezentantami Indyjskiego Towarzystwa telegrafu, układ, mocą którego koszta linji z Syra do Konstantynopola, pokryte będą przez to Towarzystwo, za co otrzyma własność linji na lat 50. Koszta liny z Syra do Piraeus, zapłaci Rząd Grecki, zwracając Towarzystwu za każdą jej milę 176 fun: ster:. (St: Anz:).

Hiszpanja. *Madryt, 28go Listopada.* — Dotychczasowy Jenerał-Kapitan Madrytu, Jenerał *Macrohon*, został mianowany Ministrem marynarki, a w jego miejsce, Jenerał-Kapitanem Madrytu mianowano Jenerała *Marchesi*.— Rząd przedstawi Kortezom projekt do prawa o dozwolenie przywozu zboża za opłatą pewnego cła opiekuńczego. (Nord).

Niemcy. *Karlsruhe, 29 Listopada.* — J. C. W. Wielki Xiążę Konstanty Mikołajewicz przybył tu dziś wraz z Swą Dostojną Małżonką i Synem, dla odwiedzenia Dworu Wielko-Xiążęcego, ze Sztutgardu, a po południu wyjeżdża w dalszą drogę do Nizzy. (Neue Pr: Ztg).

Bingen, 29go Listopada. — Zeszłej nocy zawalił się wielki most kolei żelaznej pod Kreuznach. (N. P. Z.)

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Chludziński Hip: Ob: z Szczuczyna nr 625; Korczyc Konst: Ob: z Brześcia Lit: nr 601; Szepietowski Józ: Ob: z Stokowisk nr 625; Wojciechowski Stan: Ob: z Siedlec nr 625.

Wyjechali: Dąbrowski Winc: Ob: do Mierzanowa; Dembicki Konst: Ob: do Końskich; Starzeński Wikt: Ob: do Pietkowa; Wiśniewski Józ: Ob: do Poniatowa.

Przyjechali koleją żelazną: De Kenigsmark Adolf Hr: z Berlina nr 414; Majeranowska Antonina Wdowa po Urzędniku z Krakowa nr 2427; Potocka Tekla Hr: z Krakowa nr 1347.

Wyjechali koleją żelazną: Chapsiewicz Teressa Ob: do Jerozolimy; Gousios Phot Ob: do Londynu.

DONIESIENIA.

Uprasza się P. *Sokolnickiego*, aby jak najprędzej zgłosić się raczył pod Nr 133 przy ulicy Dunaj.

Komora Celna w Granicy podaje do wiadomości, że w dniach 8 (20) i 11 (23) Grudnia r. b., odbywać się będzie, w tejże Komorze, od godziny 12ej z południa, głośna in minus licytacja, na reperacją zabudowań celnych, od summy 2,350 rubli sr:, przez Władzę Wyższą oznaczonej. Kosztorys w każdym czasie w Kancellarji Komory może być przejrzany. — Dyrektor, *Nabel*.

Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 3.

TEATR WIELKI. Jutro, *Esmeralda*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Kamień probierczy*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 22 Listopada (4 Grudnia) 1858 r.— Starszy Cenzor, F. Sobieszczański.